

Trojka niczym mafia

21 marca 2013

Im dalej od nocnej piątkowej decyzji przedstawicieli Europejskiego Banku Centralnego, Międzynarodowego Funduszu Walutowego i Komisji Europejskiej (słynna Trojka) w sprawie podatku od środków na rachunkach w bankach funkcjonujących na Cyprze, tym więcej szczegółów tego przedsięwzięcia, dociera do opinii publicznej.

Przypomnijmy tylko, że przedstawiciele tych trzech instytucji, wymusili na dopiero co wybranym prezydencie Cypru (zaprzysiężenie prezydenta odbyło się 1 marca) i ministrze finansów tego kraju, opodatkowanie środków na rachunkach bankowych zgromadzonych w bankach funkcjonujących w tym kraju tzw. jednorazowej opłaty w wysokości 6,75% od środków w wysokości do 100 tys. euro i 9,9% od środków powyżej 100 tys. euro.

Jak donosi między innymi amerykańska prasa, negocjacje „Trojki” z przedstawicielami Cypru, trwały ponad 10 godzin w nocy z piątku na sobotę i były niezwykle brutalne.

Najpierw prezydent Cypru Nikos Anastasiadis i minister finansów tego kraju zostali „ostrzelani” z armat dużego kalibru.

Szefowa MFW Christine Lagrade zaproponowała, żeby zabrać od 30 do 40% wkładów powyżej 100 tys. euro z dwóch zagrożonych bankructwem największych cypryjskich banków Laiki i Bank of Cyprus.

Z kolei minister finansów Niemiec Wolfgang Scheuble (reprezentujący Eurogrupę), przedstawił propozycję aby od wszystkich wkładów w bankach funkcjonujących na Cyprze, pobrać jednorazową opłatę w wysokości 18%.

Z kolei holenderski minister finansów Jeroen Dijsselbloem

(szef Eurogrupy), stwierdził, że w zasadzie jest mu wszystko jedno jaka będzie wysokość tej jednorazowej opłaty od różnej wysokości wkładów, ponieważ chodzi tylko o to aby środki w ten sposób zebrane wyniosły około 7 mld euro.

Prezydent Cypru jednak się opierał, powoływał się na swoje świeże zobowiązania wyborcze w których deklarował, że nie pozwoli aby skutki programu oszczędnościowego jaki przyjmie jego kraj, uderzyły w zwykłych ludzi.

Wtedy przedstawiciel EBC (członek zarządu tego banku Joerg Asmussen) zadzwonił do szefa tego banku Mario Draghiego i zasugerował aby przestać wspierać dwa największe cypryjskie banki, co w oczywisty sposób oznaczałoby ich upadłość.

Wystraszony prezydent Cypru przestał w tej sytuacji oponować prosił tylko zgromadzonych aby wysokość tzw. jednorazowej opłaty od wkładów w bankach jego kraju nie przekraczała dwucyfrowej wartości.

Prośbę spełniono, jednak przed ogłoszeniem komunikatu z rozmów, polecono aby przedstawiciele Cypru spowodowali zablokowanie w bankach tego kraju odpowiednich środków na rachunkach obywateli aby w pierwszej kolejności pobrać wspomnianą jednorazową opłatę.

W tej sytuacji Cypryjczycy, którzy po wysłuchaniu komunikatu z Brukseli w sobotę rano pobiegli do bankomatów by ratować swoje oszczędności, zostali uprzedzeni, środki na podatek zostały już z ich rachunków pobrane.

Zresztą, pieniędzy w bankomatach szybko zabrakło, a banki na Cyprze od soboty są ciągle zamknięte i prawdopodobnie zostaną otwarte dopiero dzisiaj.

Niestety kulisy negocjacji prowadzonych przez słynną Trojkę z przedstawicielami Cypru nie, przypominają negocjacji przedstawicieli instytucji międzynarodowych z reprezentantami demokratycznego państwa, a raczej rozgrywki wewnątrz mafijne.

Dobrze, że prezydentowi Cypru, nie wyłamywano palców ani nie przypalano go papierosem, bo być może wtedy, zgodziłby się na jeszcze większe ustępstwa w tych negocjacjach.

Niezależnie jak ta sprawa cypryjska zostanie ostatecznie rozstrzygnięta, to co się stało powinno być poważnym ostrzeżeniem dla tych wszystkich, którzy uważają, że kraj w potrzebie przez te międzynarodowe instytucje, zostanie potraktowany jak partner.

Wczoraj wieczorem Parlament Cypru odrzucił w zasadzie jednogłośnie projekt ustawy wprowadzającej jednorazowy podatek przy 36 głosach przeciw, 19 wstrzymujących się, nikt nie był za. Co dalej z Cyprem nie wiadomo.

Jednak dyktat i upokorzenie jakie UE zastosowała wobec Cypru na długo pozostaną w pamięci we wszystkich krajach, które starają się o nadzwyczajną międzynarodową pomoc. Oby Polska się nigdy w takiej sytuacji nie znalazła.

Autor: Zbigniew Kuźmiuk

Źródło: Stefczyk.info